

ŚWIATOWE DNI MŁODZIEŻY – PIELGRZYMI I GOŚCIE W ŁAGIEWNICKIM SANKTUARIUM



Papież Franciszek

30 lipca br. papież Franciszek nawiedził Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach. Pierwsze kroki skierował do kaplicy z łaskami słynącym obrazem Jezusa Miłosiernego i grobem św. Siostry Faustyny. Dostojnego Pielgrzyma powitała przełożona generalna Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia m. Petra Kowalczyk oraz przełożona klasztoru w Krakowie-Łagiewnikach s. Grażjana Szewc. Owacyjnie przywitały go siostry ze Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia z klasztorów w Polsce i poza granicami kraju, wychowanki, apostołowie Bożego Miłosierdzia ze stowarzyszenia „Faustynum” oraz współpracownicy i dobroczyńcy. Po ucałowaniu relikwii Apostoła Bożego Miłosierdzia i krótkiej modlitwie, papież Franciszek wpisał się do Księgi Pamiątkowej słowami zacerpniętymi z Pisma Świętego: „Miłosierdzia chcę, a nie ofiary”, pod którymi złożył swój podpis i datę. W darze pozostawił krzyż z masy perłowej. Od sióstr otrzymał kopię obrazu Jezusa Miłosiernego, specjalny egzemplarz „Dzienniczka” św. Siostry Faustyny po hiszpańsku oraz ornat i stulę, a od wychowanek obraz Matki Bożej Patronki ŚDM i dwójga wielkich apostołów Bożego Miłosierdzia: św. Faustyny i św. Jana Pawła II, patronujących spotkaniom młodych z całego świata w Krakowie. Po wymianie darów, w swobodnej rozmowie, Papież zapytał: *A czy ty spotykasz Jezusa? Nawet jeśli doświadczasz swojej słabości, upadku, upokorzenia grzechem, to Jezus czeka tam na ciebie i wyciąga swoją rękę, żeby cię podnieść.* Te słowa, choć wypowiedziane w kameralnym gronie,

odnoszą się do każdego człowieka i niosą nadzieję miłosierdzia Boga, jakie nieustannie dociera do ludzi poznających i żyjących Jezusowym oreddie Miłosierdzia, złożonym w tym świętym miejscu wraz ze śmiercią św. Siostry Faustyny.

Po modlitwie „Zdrowaś, Maryjo...” i błogosławieństwie Ojciec Święty przejechał do bazyliki. Najpierw pozdrowił pielgrzymów zgromadzonych na łagiewnickich błoniach. W czasie nieplanowanego wystąpienia powiedział: *Dzień drobiazgowym, Pan dzisiaj chce, żebyśmy jeszcze głębiej doświadczali Jego miłosierdzia, abyśmy nigdy nie oddalili się od Jezusa, nawet wtedy, kiedy myślimy, kiedy nam się wydaje, że ze względu na nasze grzechy jesteśmy najgorzej. On kocha nas, jako takich, w ten sposób także Jego miłosierdzie staje się rzeczywistością dla nas. Wykorzystajmy ten dzień, żebyśmy wszyscy mogli otrzymać miłosierdzie Jezusa.* Po drodze do bazyliki spotkał się z rodzicami małych dzieci błogosławiąc je, przeszedł przez Bramę Miłosierdzia, a potem w bazyle wycupował 8 osób w języku włoskim, hiszpańskim i francuskim (planowano spowiedź tylko 5 osób, o kolejne trzy poprosił sam Ojciec Święty). W imieniu spowiedników na co dzień posługujących w bazyle rektor Sanktuarium ks. prałat Franciszek Ślusarczyk przekazał w darze Ojcu Świętemu olejną kopię cudownego obrazu Jezusa Miłosiernego. Na zakończenie papież Franciszek wspólnie z wiernymi odmówił modlitwę „Zdrowaś, Maryjo...”, udzielił błogosławieństwa i wpisał się do Księgi Pamiątkowej: *W Jubileuszowym Roku Miłosierdzia podczas światowych Dni Młodych w Krakowie, zawieram z ufnością Bożemu Miłosierdziu młodzież całego świata, pielgrzymów oraz rodziny, by mogli dorastać do postawy miłosierdzia pod opieką św. Faustyny i św. Jana Pawła.*



Matka Boża Kalwaryjska w cudownym obrazie

31 lipca br., wracając ze spotkania z papieżem Fran-

ciszkiem i wolontariuszami ŚDM, Matka Boża w cudownym obrazie z Kalwarii Zebrzydowskiej nawiedziła Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach. W kaplicy z łaskami słynącym obrazem Jezusa Miłosiernego i grobem św. Faustyny w imieniu sióstr i pielgrzymów witała Ją przełożona generalna Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia m. Petra Kowalczyk. Dziękowała za to nawiedzenie, które było dla sióstr wielką nagrodą za trud przygotowania i posługi w czasie ŚDM, a także za wszystkie łaski i bezpieczny przebieg spotkania młodych z całego świata. Eucharystii przewodniczył abp Edward Nowak z Watykanu wraz kustoszami kalwaryjskiego i łagiewnickiego Sanktuarium. Po modlitwie różańcowej, nowennie do Matki Bożej Miłosierdzia, odprawianej przed świętem patronalnym Zgromadzenia, oraz Apelu Maryjnym cudowny obraz Matki Bożej Kalwaryjskiej został przeniesiony do samochodu-kaplicy i opuścił łagiewnickie Sanktuarium.



Prezydent Panamy Juan Carlos Varela z Małżonką

31 lipca br., po Mszy posłania pod przewodnictwem papieża Franciszka na Campus Misericordiae w Brzegach, prezydent Panamy Juan Carlos Varela z Małżonką, wiceprezydent Isabel St. Malo i osoby towarzyszące nawiedzili Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach. Modlili się z pielgrzymami przed łaskami słynącym obrazem Jezusa Miłosiernego i przy grobie św. Faustyny w Godzinie Miłosierdzia i słowami Koronki do Miłosierdzia Bożego. W dowód wdzięczności złożyli Jezusowi Miłosiernemu i św. Siostrze Faustynie wielki kosz białych róż. W czasie serdecznego spotkania z sióstrami Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia, które trwało ponad dwie godziny, zapoznali się również z dziedzictwem św. Siostry Faustyny. W darze od sióstr otrzymali jej „Dzienniczek”

w języku hiszpańskim, w którym zapisała ona nie tylko Jezusowe oreddie Miłosierdzia dla świata, ale także opisała swoje życie z Bogiem. Pierwsza Dama Panamy, pani Lorena Castillo de Varela, która nawiedziła to święte miejsce po raz pierwszy dwa dni wcześniej, przekazała przełożonej generalnej Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia flagę Panamy z prośbą o modlitwę za ten kraj, który będzie gospodarzem następných Światowych Dni Młodzi w 2019 roku.

Młodzi z blisko 200 krajów świata

W czasie Światowych Dni Młodzi 2016-31 lipca Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach nawiedziło ponad milion młodych z całego świata. Przybyli do tego świętego miejsca nie tylko w Jubileuszowym Pielgrzymce Miłosierdzia czy z okazji innych wydarzeń w ramach oficjalnych spotkań ŚDM, ale przede wszystkim z potrzeby serca, pragnienia bycia w tym świętym miejscu, które wybrał Bóg dla czi Miłosierdzia, miejsca ponad 280 objawień, jakie tutaj miała św. Faustyna, i miejsca tysięcy cudów, których doświadczają ludzie uciekający się do Miłosierdzia Bożego. Dlatego kaplica z cudownym obrazem Jezusa Miłosiernego i św. Siostry Faustyny była nieustannie oblegana, a młodzi stali nawet kilka godzin, by choćby na chwilę do niej wejść, spojrzeć w oczy Jezusowi Miłosiernemu i prosić o wstawieństwo Apostoła Miłosierdzia. Skupienie, iz radości i wzruszenia tylko w części pokazały to, czego tutaj doświadczali pielgrzymi ze wszystkich kontynentów. Przed wejściem do kaplicy siostry ze Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia, kapłani i wolontariusze ŚDM przybliżali „ten dar Boga dla naszych czasów”, jakim jest całe duchowe dziedzictwo św. Siostry Faustyny. Młodzi dzieliłi się swoją wiarą poprzez śpiew i modlitwę Koronki do Miłosierdzia Bożego, która wyrzmiwała w tym miejscu w wielu językach.



s. M. Elżbieta Siepak ZMBM



CZWARTA PAPIESKA PIELGRZYMKĄ DO ŁAGIEWNIK

W ciągu ostatnich 19 lat Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach było miejscem czterech papieskich pielgrzymek: dwukrotnie nawiedził je Ojciec Święty Jan Paweł II (1997 i 2002), Benedykt XVI (2006) i ostatnio papież Franciszek. Każda z tych pielgrzymek była inna, nie tylko ze względu na to, że odbywała się w innych okolicznościach, ale przede wszystkim dlatego, że niosła inne przesłanie, ukazywała inny wymiar tajemnicy Miłosierdzia. Każda z nich jednak ukazywała dar, jakim jest św. Siostra Faustyna i orędzie Miłosierdzia, z którym Jezus wysłał ją do całego świata.

Pierwsza papieska pielgrzymka miała charakter bardzo kameralny: Ojciec Święty modlił przed łaskami słynącym obrazem Jezusa Miłosiernego i przy grobie wówczas błogosławionej Siostry Faustyny Kowalskiej w obecności sióstr ze Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia, wychowanek i osób związanych z tym Sanktuarium. Ale w słowie, które wypowiedział w tym miejscu, zawarł przesłanie skierowane do całego świata: *Nic tak nie jest potrzebne człowiekowi, jak miłosierdzie Boże – owa miłość łaskawa, współczująca, wynosząca człowieka ponad jego słabość ku nieskończonemu wyżynom świętości Boga. W tym miejscu uświadamiamy to sobie w sposób szczególny. Stąd bowiem wyszło orędzie miłosierdzia Bożego, które sam Chrystus zechciał przekazać naszemu pokoleniu za pośrednictwem błogosławionej Faustyny. A jest to orędzie jasne i czytelne dla każdego.*

Z tym przesłaniem Ojciec Święty Jan Paweł II powrócił do Łagiewnik w 2002 roku, by poświęcić nową świątynię i w niej zawierzyć świąt Miłosierdzia Bożemu. Przed tym aktem wyznał, że pragnie, aby orędzie o miłosiernej miłości Boga, które tutaj zostało ogłoszone za pośrednictwem Siostry Faustyny, dotarło do wszystkich mieszkańców ziemi i napelniało ich serca nadzieją. *Niech to przesłanie rozchodzi się z tego miejsca na całą naszą umiłowaną Ojczyznę i na cały świat. Niech się spełnia zobowiązująca obietnica Pana Jezusa, że stąd ma wyjść „iskra, która przyniesie świat na ostateczne Jego przyjęcie” (por. Dz. 1732). Trzeba tę iskrę Bożej łaski rozniecać. Trzeba przekazywać światu ogień miłosierdzia. W miłosierdziu Boga świat znajdzie pokój, a człowiek szczęście!*

W ślad za papieżem Janem Pawłem II do łagiewnickiego Sanktuarium przybył Ojciec Święty Benedykt XVI. Modlił się w kaplicy z łaskami słynącym obrazem Jezusa Miłosiernego i przy grobie św. Siostry Faustyny, spotkał się z chorymi w bazylice i nawiedził kaplicę Wierzytę Adoracji. O przesłaniu tej pielgrzymki tak sam mówił: *Miałem możliwość podkreślić, że tylko Boże miłosierdzie oświeca tajemnicę człowieka. (...) Kontemplując światlane rany znanych Chrystusa, Siostra Faustyna Kowalska otrzymała orędzie ufności dla ludzkości, orędzie o miłosierdziu Bożym, którego echem i interpretatorem stał się Jan Paweł II. Orędzie to jest rzeczywistością głównym przesłaniem naszych czasów: miłosierdzie jako Boża moc, jako Boża granica dla całego świata*

Modlitwa papieża Franciszka przy grobie św. Faustyny

30 lipca 2016 roku już trzeci z kolei Papież modlił się w kaplicy z cudownym obrazem Jezusa Miłosiernego i grobem św. Faustyny. Ojciec Święty Franciszek imię Apostołki Bożego Miłosierdzia wspominał w bulli na otwarcie Jubileuszowego Roku Miłosierdzia i w liście do młodych przygotowanych się do Świątowych Dni Młodzieży. Nie tylko zachęcał ich, aby zainspirowani modlitwą św. Siostry Faustyny zgłębiali i praktykowali uczynki miłosierdzia, ale także zapewniał, że Jezus Miłosierny, przedstawiony w wizerunku, czczonym przez lud Boży w Jemu poświęconym sanktuarium w Krakowie, czeka na was. *On wam ufa i na was liczy! Ma tak wiele do powiedzenia każdemu i każdej z was... Nie bójcie się spojrzeć Mu w oczy pełne nieskończonej miłości i pozwólcie, aby On ogarnął was swoim miłosierdnym spojrzeniem gotowym przebaczyć każdy wasz grzech. Spojrzeniem, które może przemienić wasze życie i uleczyć rany waszych dusz. Spojrzeniem, które zaspokaja najgłębsze pragnienia waszych młodych serc: pragnienie miłości, pokoju, radości i prawdziwego szczęścia. Przyjdźcie do Niego i nie bójcie się! Przyjdźcie, by powiedzieć Mu z głębi waszych serc: „Jezu ufam Tobie!”. Pozwólcie, by dotknął was Jego bezgraniczne miłosierdzie, abyście wy z kole, poprzez uczynki, słowa i modlitwę, stali się apostołami miłosierdzia w naszym świecie zranionym egoizmem, nienawiścią i rozpaczą. O co modlił się sam Papież w tym świętym miejscu – nie wiemy. Być może – jak św. Jan Paweł II – na nowo zawierzał siebie, Kościół św. i cały świat Bożemu Miłosierdziu, bo tyłk w nim jest nadzieja, światło i siła do przemiany życia człowieka i budowania cywilizacji miłości na ziemi. W Księdze Pamiętkowej Sanktuarium pozostawił znamienny wpis: *Miłosierdzia chęć, a nie ofiary.**

Sakrament pojednania

Po raz pierwszy w łagiewnickim Sanktuarium Papież odprawiał nabożeństwo pokutne i posłu-

giwał w konfesjonale, spowiadając ośmioro młodych w języku włoskim, hiszpańskim i francuskim. Ta posługa Ojca Świętego pozwoliła spojrzeć na spowiedź w blasku tajemnicy miłosierdzia Bożego, przywołując słowa, które w tym miejscu wypowiedział Jezus do św. Siostry Faustyny: *Powiedz duszom, gdzie mają szukać pociech, to jest w trybunale miłosierdzia; tam są największe cuda, które się nieustannie powtarzają. Aby zyskać ten cud, nie trzeba odprawić dalekiej pielgrzymki ani też składać jakichś zewnętrznych ofiarend, ale wystarczy przystąpić do stóp zastępcy Mojego z wiarą i powiedzieć mu nędzę swoją, a cud miłosierdzia Bożego okaże się w całej pełni. Choćby dusza była jak trup rozkładająca się i choćby po ludzku już nie było wskrzeszenia, i wszystko już stracone – nie tak jest po Bożemu, cud miłosierdzia Bożego wskrzesza tę duszę w całej pełni (Dz. 1448).*

Wszystkie papieskie pielgrzymki mówią o tym, jak ważnym miejscem dla życia współczesnego Kościoła jest przesłanie płynące z tego miejsca – orędzie Miłosierdzia, które przekazał Pan Bóg za pośrednictwem św. Siostry Faustyny. Jest do „dar Boga dla naszych czasów”, jak mówił Ojciec Święty Jan Paweł II i dał to orędzie całemu światu na trzecie tysiąclecie, aby ludzie lepiej poznawali prawdziwe oblicze Boga i człowieka. Papież Benedykt XVI potwierdził, że to orędzie jest rzeczywistością głównym przesłaniem naszych czasów: *miłosierdzie jako Boża moc, jako Boża granica dla zła całego świata.* Ojciec Święty Franciszek wskazał na źródła miłosierdzia Boga, jakimi są modlitwa i sakramenty święte, szczególnie sakrament pojednania, oraz na wielką pośredniczkę w wypracowaniu łask – św. Siostre Faustynie: *Ta, która została wezwana do wejścia w głębokości Bożego miłosierdzia, niech się wstawia za nami i uzyska dla nas łaskę życia i chodzenia zawsze w świetle Bożego przebaczenia oraz niezachwianej ufności w Jego miłość.*

s. M. Elżbieta Siepak ZMBM



Ojciec Józef Andrzej SJ

(3)
apostol Bożego Miłosierdzia

W czasie II wojny światowej o. Józef Andrzej często mieszkał w klasztorze Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach. W 1942 roku przyszedł tu Adolf Hyla z propozycją namalowania jakiegoś obrazu do kaplicy, który chciał ofiarować jako wotum za ocalenie rodziny z wypadków wojennych. Przełożona m. Irena Krzyżanowska w porozumieniu z o. Andrzejem prosiła o namalowanie obrazu Jezusa Miłosierdnego według wizji Siostry Faustyny. Malarz otrzymał reprodukcję kopii pierwszego obrazu, jaki namalował Eugeniusz Kazimirowski w Wilnie, oraz opis tego wizerunku z „Dzienniczka” Siostry Faustyny, 7 marca 1943 roku o. Andrzej poświęcił pierwszy obraz Jezusa Miłosierdnego pędzla Adolfa Hyla. Kronikarka domu krakowskiego dość dokładnie opisała tę uroczystość, w której uczestniczyły z wielką radością nie tylko wszystkie siostry, ale i wychowanki, a o. Andrzej w kazaniu mówił, że nie spodziewał się tak szybkiej realizacji posłannictwa Siostry Faustyny. Gdy ona mówiła mu o obrazie Miłosierdzia Bożego, nie przypuszczał, że sam go będzie poświęcał w tak krótkim czasie. Wcześniej (6 lutego 1941) poświęcił dwa niewielkie obrazy do dwóch klas wychowawczych w zakładzie prowadzonym przez siostry i wtedy po raz pierwszy oficjalnie powiedział o objawieniach Siostry Faustyny.

Ten pierwszy obraz Jezusa Miłosierdnego pędzla Hyla znajduje się obecnie w kaplicy Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia we Wrocławiu. Natomiast w Łagiewnikach znajduje się drugi obraz

Hyla, który zamówiła przełożona m. Irena, ponieważ ten pierwszy miał kształt prostokąta i nie pasował do wnęki ołtarza, gdzie był umieszczany na uroczyste nabożeństwa ku czci Miłosierdzia Bożego. Obraz pędzla Hyla, który wielkością i kształtem odpowiadał wnęce bocznego ołtarza, poświęcił również o. Andrzej w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, 16 kwietnia 1944 roku. Początkowo ten obraz zajmował miejsce na bocznej ścianie kaplicy po prawej stronie od wejścia i tylko na uroczyste nabożeństwa ku czci Miłosierdzia Bożego umieszczany był w ołtarzu, ale od 1959 roku dzięki decyzji abp. Eugeniusza Baziaka na stałe zajął miejsce w bocznym ołtarzu, przykrywając obraz Serca Bożego. Warto to jeszcze wspomnieć, że pierwotny wygląd tego obrazu był trochę inny, gdyż w tle był widoczny łagiewnicki pejzaż. Wynikało to z interpretacji teologicznej tego obrazu, jaką artyście malarzowi przedstawił o. Andrzej. Według niego obraz przedstawia Miłosierdnego Jezusa, który idzie przez ziemię, by leczyć schorzałą ludzkość, by swe miłosierdzie, które symbolizują promienie, wylewać na duże ludzkie. Jego spojrzenie jest pełne miłosierdzia, jak na krzyżu, a ręka uniesiona w geście błogosławieństwa udzielanego wszystkim, którzy się uciekają do Jego miłosierdzia. Z tą interpretacją obrazu nie zgadzał się ks. Michał Sopoćko, który treść teologiczną tego obrazu ściśle łączył z liturgią pierwszej niedzieli po Wielkanocy, z ewangelią według św. Jana, która opowiada o ukazaniu się zmartwychwstałego Pana w Wieczerniku i o ustanowieniu sakramentu pojednania. Dlatego też Hyla zamalował łagiewnicki pejzaż, umieszczając postać Jezusa na ciemnym tle, a pod Jego stopami namalował posadzkę. Właśnie na tym obrazie spełniły się słowa Jezusa, wypowiedziane do Siostry Faustyny przy jego pierwszym objawieniu: *Pragnę, aby ten obraz czczone najpierw w kaplicy waszej i na całym świecie*

(Dz. 47). W realizacji tego życzenia Jezusa niemal rolę odegrał właśnie o. Andrzej.

Zasługą o. Andrzeja było też wprowadzenie uroczystych nabożeństw ku czci Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach w marcu 1943 roku. Odbywały się one w kaplicy klasztornej w trzecie niedziele miesiąca. Tłumnie na nie przybywali mieszkańcy Krakowa i okolic, bo czasy były trudne, a ludzie szukali nadziei i ocalenia właśnie w miłosierdziu Bożym. Trzeba tu podkreślić wielką odwagę krakowskiego kierownika duchowego św. Faustyny, która płynęła z głębiokiego przekonania o potrzebie czci dla Miłosierdzia Bożego, bo ono jest ratunkiem dla człowieka i świata. Te nabożeństwa w czasie wojny osobście celebrował o. Andrzej, on też głośno kazania o Bożym miłosierdziu. Potem na te nabożeństwa przybywali także inni kapłani z Krakowa, a wśród nich młody ks. Karol Wojtyła.

W 1944 roku w Łagiewnikach po raz pierwszy uroczystie obchodzono pierwszą niedzielę po Wielkanocy jako święto Miłosierdzia. I to również zasługa o. Andrzeja, który uważał, że takie święto bardzo jest potrzebne w Kościele. Zwracał uwagę na to, że wprowadzanie nowych świąt, dla których inspirować są objawienia prywatne, nie jest czymś nowym w Kościele. Tak było w przypadku wprowadzenia święta Bożego Ciała, Najświętszego Serca Jezusowego, Chrystusa Króla czy święt maryjnych. Był jednak realistą i wiedział, że będzie to długi i trudny proces, dlatego radził uzbroić się w cierpliwość. Sam w tej sprawie rozmawiał z prymasem Hlondem, który go zapewniał, że zajmuje się tym watykańska Kongregacja.

Można więc powiedzieć, że kult Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach swę początki zawdzięcza krakowskiemu spowiednikowi Siostry Faustyny. Dzięki o. Andrzejowi klasztor w Łagiewnikach już w latach II wojny światowej stał się prężnym ośrodkiem szerzenia orędzia Miłosierdzia.

Ogromną rolę w szerzeniu nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego w formach przekazywanych przez św. Siostrę Faustynę odegrała niewielka książeczka pióra o. Andrzeja pt. „Miłosierdzie Boże. Ufamy Tobie”. Dzięki tej książeczce wieść o Sios-

trze Faustynie i jej posłannictwie rozeszła się szeroko po świecie. Pierwsze wydanie ukazało się w Polsce w 1947 i bardzo szybko się rozeszło. Drugie wydanie przygotowano w 1948 roku, ale cały nakład skonfiskował Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy i Widowisk w Krakowie. Państwowy zakaz upowszechniania tej książeczki w Polsce jednak nie uniemożliwił dzieła, bo rozeszła się ona szeroko po świecie. Wydali ją najpierw w języku angielskim marianie w USA. Mocno zaangażowani w szerzenie kultu Miłosierdzia Bożego w formach przekazywanych przez Siostrę Faustynę, rozpowszechniali ją w Kanadzie, Australii, Nowej Zelandii, w Azji i Afryce. Ta książeczka przetłumaczona była i wydana także w języku hiszpańskim i upowszechniana z imprimatur miejscowych biskupów w ogromnych nakładach w krajach Ameryki Łacińskiej, głównie El Salvador, Kolumbii, Ekwadorze, Chile, Meksyku, Argentynie, Urugwaju, Peru i Gwatemali. W języku portugalskim rozchodziła się w Brazylii, a w Europie tłumaczona była i wydana również w języku niemieckim, włoskim, hiszpańskim i portugalskim. Ojciec Andrzej bardzo cieszył się z popularności tego dzieła, a szczególnie z tego, że stało się ono narzędziem, dzięki któremu tak wielu ludzi mogło poznać orędzie Miłosierdzia przekazane przez Siostrę Faustynę.

Na prośbę wielu ludzi o. Andrzej podjął się napisania życiorysu Siostry Faustyny, ale go nie ukończył. Do tego zadania podszedł wyjątkowo poważnie, bo chciał ukazać życie swej niezwykle penitentki i jej posłannictwo w sposób zgodny z wymaganiami realizmu hagiograficznego. W przedmowie do tej książki mocno przeciwiwstał się takiej koncepcji ukazywania świętych, jakby gotowi spadali z nieba. Ta niedokończona biografia Apostolki Bożego Miłosierdzia, ale wyjątkowa z tej racji, że pisał ją właśnie kierownik duchowy i świadek życia Świętej, ukazała się w 2015 roku w Wydawnictwie WAM. Pierwszy krótki biogram Siostry Faustyny wraz z jej zdjęciem opublikował wcześniej w broszurze: „Miłosierdzie Boże... ufamy”.

s. M. Elżbieta Siepak ZMBM